CZ. IV – W STRONĘ KRASIENINA

Ta część przewodnika nie będzie grzeszyć długością, gdyż brak tu wprawiających w zdumienie motywów czy zapierających dech w piersiach krajobrazów.
Dlatego tym razem wyprawę zaczniemy nie jak zwykle od miasta, a od wsi. Osoby o dużej wytrzymałości fizycznej i psychicznej (denerwujący wiatr i spory jak na taką drogę ruch samochodowy) mogą połączyć poprzednią część z obecną.

Start w Krasieninie, a konkretnie na pętli Krasienin-Kolonia, leżącej przy DW809.

Jak można wywnioskować ze zdjęć, pętla ta stanowi obowiązkowy punkt każdej imprezy komunikacyjnej. Tu: pożegnanie Ikarusów.

U schyłku lat 90. docierała tu z Lublina linia 47.

Drogą nr 809 kierujemy się w stronę Lublina. Zjeżdżamy z górki na pazurki w Krasienie, by zatrzymać się na skrzyżowaniu DW809 z DW828, a potem z mozołem wspiąć pod górkę przy cmentarzu. Po ujechaniu dwóch kilometrów z kawałkiem mijamy pętelkę we wsi Majdan Krasieniński.

Na najbliższym rozjeździe skręcamy w prawo, trzymając się cały czas drogi wojewódzkiej. Pierwszą pętlą napotkaną za rozjazdem jest ta we wsi Smugi. W latach 1989–1990 kursowała tu linia 32bis (trasa linii 47 prowadziła przez Jakubowice)

Z kolei linia 32 kończyła kurs na pętli Snopków. W dobie pozyskiwania pasażerów spoza Lublina wydłużono do Snopkowa z dniem 1 kwietnia wybrane kursy linii 5 (dni powszednie) oraz 18 (dni wolne).

Na zdjęciu po lewej: ten owalny kształt to nie endemiczny gatunek trawy, a nic więcej jak usilna i twórcza zarazem próba wymazania twarzy. Jeśli Czytelnik spojrzał na owal dopiero teraz, znaczy to, że kamuflaż się udał.

W Snopkowie warto skręcić w prawo i obejrzeć dawny pałacyk wraz z przylegającym do niego folwarkiem i parkiem. Podlubelskie wsie obfitują w ukryte za głównymi drogami małe zabytki architektury i cudowne landszafciki.

PAŁAC
SNOPKÓW

I to właściwie byłby koniec. Do Lublina wjeżdżamy od strony pętli przy ul. Sławinkowskiej.

Warto zajrzeć jeszcze na pętlę os. Choiny (około kilometr za pętlą Paderewskiego).

Swego czasu (lata 70. i 80.) w Jakubowicach pętlę miały linie (kolejno) 12bis i 26, jednak wszelki ślad po pętli zaginął.

I tu następuje koniec. W ostatniej części wiatr poniesie nas na obszar między dwoma drogami krajowymi: 19 i 82.